DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 272. Niedziela, 26 Listopada (8 Grudnia). 1867 r.

Rok 4.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Listopada (7 Grudnia).

Wykaz wpływu dochodów akcyznych od trunków za miesiąc wrzesień 1867 r.

W akcyznych gubernjalnych zarządach.	Akcyzy od wódki i spirytusu z gorzelni i składów hurtowych.		Dodatkowej akcyzy za remanent trunków do 3 (15) września 1866 roku.		Akcyzy od warzenia piwa.		Akcyzy od warzenia miodu.		Opłaty patentowej.		Dochodów wypadkowych.		Razem.	
	Ruble i kopiejki													
Warszawskim .	108243	10	151	53½	8742	19½	390	60	10042	93½	6	90	127577	26½
Kaliszskim . . .	109393	63¾	80	46½	2186	61½	—	—	2611	46¼	11	50	114283	68
Kieleckim . . .	83738	81¼	11	6½	1215	99½	—	—	953	8½	15	13	85934	8¼
Łomżyńskim . .	44693	49	2	89¾	1476	63½	—	—	1166	84	—	—	47339	86¼
Lubelskim . . .	88285	63¼	488	50½	2016	81	24	96	1076	37	112	50	82004	78¼
Petrokowskim .	118340	37½	—	—	2848	15½	—	—	5832	6¼	—	—	127020	59¼
Płockim	25079	50	16	4	1400	87½	9	60	967	28¾	35	94¾	27509	25
Radomskim. . .	64346	52½	293	71	1613	55	40	80	2405	61¼	—	—	68700	19¾
Suwałkskim . .	52172	81¼	8	50¼	939	51½	—	—	879	27½	13	72½	64013	83
Siedleckim . . .	62490	40	223	25¼	1471	6¾	26	—	1000	71¼	34	60	65256	3½
Razem w królestwie . . .	756784	29	1275	97½	23911	41¼	501	96	26935	64¼	230	30¼	809639	58¼
w sierp. wpłynęło	714682	21	1029	34¼	23359	65	176	76	42175	24½	150	6	781573	26¾
Zatem w wrześniu wpłynęło dochodu więcej o													28066	31¼

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 18 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Józefowi *Czaplickiemu*, właścicielowi dóbr Łyczki-Chruścice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Sońsk, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 33 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Walentemu *Wierzbowskiemu*, właścicielowi dóbr Czartosze, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 42 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Piotrowi *Rzeszotarskiemu*, właścicielowi dóbr Rzeszotary-Chwały B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Rościszewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 48 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Nikodemowi *Boguckiemu*, właścicielowi części wsi Bogusy-Chruściele, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Kamieńczyk-wielki, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Ostrołęckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,493 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Karolowi *Koelichen*, właścicielowi wsi Socipsy, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Pruszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 221 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Nikodemowi *Milewskiemu*, właścicielowi dóbr Pilichy, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Sławoszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,674 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Janowi *Glińskiemu*, właścicielowi dóbr Boniewo i Oszmianowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Pymkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 573 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Fryderykowi *Wejl*, właścicielowi dóbr Gajówka, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Dasików, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Józefowi *Łuniewskiemu*, właścicielowi dóbr Średnica-Jakóbowięta, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Szepietowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Witalisowi i Franciszkowi *Kosickim*, właścicielom

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

Wesoło było przy obiedzie i herbacie w domu majorowej, ale przy niej, przy kapitanie i pani Greenland, młodzi kochankowie nie mieli już takiej swobody, a przytem zeszło się i gości wiele, co zaraz zimnem spojrzeniem, spędzają z ust serdeczne uśmiechy.

O 11-ej, powrócił Stanisław do domu. Stróż, otwierając bramę, wręczył mu bilecik, przyniesiony przez nieznajomego człowieka; w środku, znajdowała się karteczka i słowa: „Bądź dzisiaj na maskaradzie!”...

— Na 5-ej maskaradzie bywa tylko *pospólstwo!*... zawołał nasz bohater; to nie dla mnie towarzystwo!... Mogłyby jeszcze dowiedzieć się majorowa i Bronia... nie!... nie pójdę!... Ale któżby to mógł być?... Może baronowa chce odegrać ze mną nową komedyjkę?... Może bratowa chciała mię zaintrygować?... Może... może jaki nowy egzemplarz?... Przekonam się przynajmniej, zażartuję i powrócę!...

Włożył więc czamarę. ale już nie dla tego, aby w niej grać rolę obywatela, tylko—ażeby pokazać, że sobie nic nie robi z owego zaproszenia—i z całego prześwietnego towarzystwa...

Wpół do dwunastej wybiło na ratuszu, gdy wszedł na salę... Spojrzał raz, drugi—i trzeci,—nie zdawało mu się, ażeby mógł tam znaleźć się ktoś z *wyższej sfery*...

— *Ponczu!*... zawołał w bufecie... Wypił szklankę, nasunął kapelusz na bakier i wszedł powtórnie.

— Znam cię!... zawołała jakaś maseczka, stając przed nim...

— Widziałaś mię jak wsiadałem do doróżki, odpowiedział Stanisław i poszedł dalej...

— Poznałeś mię wieśniaku?... zapytała się druga...

— Poznałem! rzekł Buczycki,—przed tygodniem podawałaś mi kawę...

— Brutal!... zawołała maska i znikła.

Trzecia, jakaś młodziutka, jak można było poznać z jej niepewności w ruchach—i zapewne pierwszy raz będąca na takiej zabawie, trzy razy zbliżała się do Stasia, krążąc sama jedna około niego, ale nie śmiała przemówić.

— Maseczko!... zawołał Buczycki,—powiedz mi czyś ładna?...

— Powiem raczej, że ty podobasz mi się bardzo.

— A co więcej?...

— Kolej na ciebie...

— Dobrze maseczko, daj rękę, będę ci wróżył...

— Masz, rzekła podając mu bardzo zgrabną rączkę, a kilka osób płci obojej, chcąc unudzić się do reszty, stanęło posłuchać, zapewne ciężkiego dowcipu.

— Zaczęłaś rok 16-ty, rzekł Stanisław...

— Zgadłeś, odpowiedziała maska...

— Pochodzisz z nizkiej klasy, szyjesz zapewne w magazynie i nie masz matki...

— Mam matkę!

— A więc ona nie wie, że jesteś na maskaradzie?...

— Pozwoliła mi sama!...

— W takim razie, powiedziała ci: „szkoda psuć takich oczu nad igłą, jesteś ładną—możesz być bogatą”...

— Być może...

— Nie jesteś jeszcze zepsutą, ale teraz czekają cię dwie drogi: albo zostać na maskaradzie do późna, możesz mieć za to czasami suknie jedwabne, a na starość umrzeć z głodu, czując cały ciężar wstydu; albo wrócić do domu—i nie przychodzić tu nigdy,—chyba z mężem...

— A ty jak mi radzisz?...

— Jeżeli cię nie uraziło żadne słowo słyszane na maskaradzie, zostań!...

*) Patrz N° 228, 229, 230, 231, 232, 234, 235, 236, 237, 241, 245, 246, 247, 248, 251, 252, 253, 255, 257, 258, 259, 261, 263, 264, 266, 268, 269, i 270.

wsi Rajsko, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Marchwacz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Janowi *Pęskiemu*, właścicielowi dóbr Koziki-Jabłczyków-Stok, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Puchały, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 236, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Tekli *Miłkowskiej*, właścicielce wsi Romanów. położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Iwanowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,995 kop. 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Stanisławowi *Olszewskiemu*, właścicielowi dóbr Białowody, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Ornatowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Antoniemu *Turczynowicz*, właścicielowi wsi Stroczyny, położonej w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Kudrany, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Sejnskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 9,390 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Stanisławowi *Węglińskiemu*, właścicielowi dóbr Radawczyk, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminach Konopnica i Niedrzywiew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 168, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Józefowi i Olimpji *Trębińskim*, właścicielom dóbr Zieleniów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Mazew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Leonardowi *Kawieckiemu*, właścicielowi wsi Grzybowo Kapuścik, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dębsk, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 859 kop. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Kazimierze *Gozimierskiej*, właścicielce dóbr Jagniątki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Krzyżanówek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 36 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Władysławowi *Dengiel*, właścicielowi dóbr Józefów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Żydów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rs. 33 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Janowi *Chmielewskiemu*, właścicielowi części wsi Stroczuny, położonej w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Kudrany, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Sejnskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 34 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Katarzynie *Burzuchowskiej*, właścicielce części wsi Zmjewo-poduści, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Słupsk, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 416, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Janowi *Kłobuchowskiemu*, właścicielowi dóbr Wąwol, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,525 kop. 36, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Jakóbowi *Engelman*, właścicielowi dóbr Głogowo-Jankowiec, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wroczyny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 91 kop. 11, przypadająco na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Walentemu *Waśniewskiemu*, właścicielowi dóbr Bukowiec-wielki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Szczepkowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 66 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Katarzynie *Tańskiej*, właścicielce wsi Olszewo-Reszki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dębsk, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Stanisławowi *Goryszewskiemu*, właścicielowi części wsi Olszewo-Bołąki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dębsk, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rub. srebr. 999, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Teofilowi *Zarębskiemu*, właścicielowi dóbr Szlubowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim, Gminie Bugzy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,466 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Janowi *Mikoszewskiemu*, właścicielowi dóbr Kołoząb, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Kuchary, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,154 kop. 51, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Zofji *Kamockiej*, właścicielce dóbr Łękińsko, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Kleszczów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,126 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Sukcesorom Antoniego *Kulwieć*, właścicielom dóbr Jurgiszki, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Olita, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,617 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Wincentemu *Rowino-Sroczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Sudoł, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Drożejowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 127, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Celestynowi i Wiktorji *Umińskim*, właścicielom wsi Rajsko, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Marchwacz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 217 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. *Chyczewskim*, *Wilkoszewskiej* i *Chlebowskiej*, właścicielom wsi Rajsko 2-go, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Marchwacz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 224 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Nepomucenowi *Wyganowskiemu*, właścicielowi wsi Rajsko cz. 4-ta, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Marchwacz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,602 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Adolfowi *Mieczkowskiemu*, właścicielowi dóbr Pawłówek, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Chmielnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 19,058 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Antoniemu *Mateckiemu*, właścicielowi dóbr Lubstówek i Łagiewniki, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Lubstów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 297 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Tekli de *Lagrange*, właścicielce dóbr Gornówka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Osówka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 112kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Bartłomiejowi *Stawiskiemu*, właścicielowi dóbr Rzeszotary, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Rościszew, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,872 kop. 10, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Idziemu *Mazańskiemu*, właścicielowi dóbr Kaki-Mroczki A., położonych w Gubernji Płockiej, Pow. Przasnyskim, Gminie Krzynowłoga-mała, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,979 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Barbarze *Łuszczewskiej*, właścicielce dóbr Szumany-Postuły, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Koziebrody, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,955 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Leopoldowi-Stanisławowi *Waligórskiemu*, właścicielowi dóbr Osiny, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wola-Wężykowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,266 kop. 37, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Antoninie *Złotnickiej*, właścicielce dóbr Ptaszkowice A. B., położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Zapolice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,948 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Antoniemu *Boskiemu*, właścicielowi dóbr Żelazna, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Rożniszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

PRZEPISY.

Przez JW. Jenerał - Feldmarszałka Hr. Namiestnika Królestwa zatwierdzone, a dotyczące wydawania pozwoleń osobom prywatnym w Królestwie Polskiem, na prawo posiadania broni i nabywania prochu:

— Więc pójdę!... odrzekła *mała*, i westchnąwszy, postąpiła krok ku drzwiom, ale zatrzymała się jeszcze. Wszyscy byli widocznie zaintrygowani tem zdarzeniem...

— Zobaczycie!... zawołała jakaś bachantka, że ten *kaznodzieja* odwiezie ją aby nie zbłądziła, a później szepnie: nie daję ci pieniędzy, bo to upokarza... Zapracuj sama!...

Stanisław, zdawał się nieuważać na takie wołania i wszystkich otaczających, ale spostrzegłszy wahanie się dziewczynki, postąpił kilka kroków ku niej i rzekł:

— O czem myślisz?...

— Czem zapłacę za domino wypożyczone?... dałam na zastaw moją salopkę, a przyszłam w matczynej...

— Ile potrzebujesz?

— Cztery ruble... szepnęła cicho, tuląc się instynktowo do Buczyckiego... On, wyprowadził ją na kurytarz, wsunął jej 10 i rzekł:—jak będziesz bogatą, oddasz to biednym...

Mała wyjąkała tylko: Dziękuję panu! i zbiegła po schodach...

— Ślicznie postąpiłeś pan sobie!... zawołała druga zamaskowana dama biorąc go pod rękę.

—Maseczko! uwolnij mię od uwag,—rzekł Stanisław.

— Za chwilę!... Odebrałeś karteczkę?...

— Odebrałem—i przybyłem...

— Wiesz kto jestem?

— Objaw życzenie, a powiem ci kto jesteś...

— Czy zawsze poważniejesz po ponczu, panie Stanisławie?...

— Czy nie masz zamiaru zrobić mi innego zapytania maseczko?...

— Jestem tą, która obrażona wczoraj przez ciebie, chciała pomścić się dzisiaj i ściągnęła cię tutaj...

— Pani baron...

— Nie wymieniaj nazwiska...

— Byłbym nie poznał maseczki!... Na nieszczęście, wiem o zamiarze pomsty, więc jej uniknę...

— Twoja szlachetność rozbroiła mię...

— Ztąd morał: że czyn dobry, bywa wynagradzany i na maskaradzie! Czy tak?...

— Bez cynizmów!...

— Słucham więc pani...

— Wczoraj, żal było mi pana. Chciałem zemścić się za obrazę, ale zarazem zrobić mu wstęp do znaczniejszych domów i powiedziałem przed kilku lwami, iż pochodzisz ze znakomitej chociaż podupadłej rodziny... Obiecali przyjąć cię chętnie do swojego grona..

— Że ktoś żałował mię—takich wiadomości nienawidzę!.. Że pani chcesz protegować mię—to zadziwić może... a celu bywania w wyższych towarzystwach, gdy uważacie mię za niższego—nie pojmuję..

— Jesteś młody, ładny, może zaopiekuje się tobą jaka miljonerka i zechce cię adoptować...

— Jesteś bardzo delikatną, moja maseczko, żeś nie dała mi poznać innemi słowy swych myśli.. Wielu w ten sposób robi majątek... ale patrz!.. to pierścionek dany mi na zaręczyny od anioła, gdym zerwał przymierze z innym, mniej czystym, choć równie pięknym duchem...

— Kiedy tak, wracaj –i nie pokazuj się w naszym świecie, bo ostygniesz, i stracisz dobrą wiarę..

— Dziękuję ci maseczko!.. odpowiedział Stanisław że mię uwalniasz, bo jestem—śpiący.. Dobra noc!..

— A odwiedź czasem przyjaciołkę!.. zawołała baronowa.

— Która nie odmówi wsparcia... dokończył Stanisław.. Umiem cenić życzliwość!..

Pani Zaborska chciała jeszcze coś powiedzieć, ale Stanisław znikł już w tłumie.

(*d. c. n.*)

Żaden z mieszkańców i osób czasowo przebywających w Królestwie Polskiem, nie ma prawa trzymać u siebie jakiegokolwiek rodzaju broni, bez pozwolenia właściwej władzy.

Udzielanie osobom prywatnym pozwoleń na posiadanie broni i nabywanie prochu w Królestwie zależy: w gubernjach od gubernatorów, a w Warszawie od Ober-Policmajstra.

Bilety na posiadanie broni, wydawane będą według przepisanej formy.

Pozwolenia na posiadanie jakiegokolwiekbądź rodzaju broni, udzielene będą za opłatą na rzecz skarbu, w ilości niżej wyrażonej.

Uwaga. Z pod tego przepisu nie wyłączają się cudzoziemcy, tak stale jako i czasowo w kraju tutejszym przebywający.

Opłata za wydanie pozwolenia na posiadanie broni, ustanawia się: od obywateli, szlachty, w ogóle osób dostatnich *po rs. 6* od każdej sztuki broni,—od ludzi klasy włościańskiej, dymisjonowanych niższych stopni, różnego rodzaju dozorców, leśniczych i w ogóle osób mniej zamożnych, *po rs. 3* od sztuki.

Uwaga. Pieniądze raz do kasy wniesione za wydane pozwolenie na prawo posiadania broni, w żadnym przypadku powróceniu nie ulegają.

Bilety bezpłatne, sposobem wyjątku od ogólnego prawidła, według uznania gubernatorów, a w Warszawie Ober-Policmajstra, mogą być wydawane:

a) Urzędnikom i różnym niższym stopniom, oficjalistom jeżdżącym w interesach służbowych, dla zabezpieczenia ich osób i powierzonych im depozytów rządowych i prywatnych.

b) Wójtom gmin i sołtysom, dla osobistego ich bezpieczeństwa i wytępiania dzikich zwierząt.

c) Straży różnego rodzaju, dla zabezpieczenia ich osób i powierzonej im własności skarbowej i publicznej.

d) Włościanom i dymisjonowanym żołnierzom, którzy udowodnią i konieczność posiadania broni, dla własnej obrony i zabezpieczenia własności i przytem okażą się o tyle niezamożnymi, żeby bez szczególnego przeciążenia nie byli w stanie uiścić przypadającej opłaty za prawo posiadania broni.

e) Członkom stowarzyszeń strzeleckich, których ustawa przez władzę wyższą jest zatwierdzona, jeśli udowodnią niemożność uiszczenia opłaty za posiadanie broni przynależnej.

Osoby pochodzenia ruskiego, bez względu na stan i zamożność, uwalniają się od opłaty za posiadanie dla własnej potrzeby broni jakiegokolwiek rodzaju, lecz nieinaczej mogą trzymać takową, jak za pozwoleniem gubernatorów, a w Warszawie Ober-Policmajstra, na zasadzie przepisów o wydawaniu biletów bezpłatnych.

Handlujący bronią i fabrykanci tejże, otrzymywać będą pozwolenie na sprzedaż broni, ołowiu i nabojów, w składach, sklepach i warsztatach, na zasadzie oddzielnych corocznych upoważnień gubernatorów lub Ober-Policmajstra.— W pozwoleniach tych za każdym razem wymienioną będzie ilość broni i większej nad te liczby, w ciągu roku z jednego miejsca sprzedawać nie wolno.

Uwaga. Handlujący i fabrykanci broni, nie wprzód mogą otrzymać nowe pozwolenie na sprzedaż broni, dopóki nie usprawiedliwią rozchodu poprzednio posiadanej, z objaśnieniem, od kogo takową nabyli i komu sprzedali.

Oficerowie różnej broni i niższe stopnie, z obowiązku swego powołania, mają prawo posiadać broń, bez wyjednywania od kogokolwiek pozwolenia.

Podobnież wolne są od wyjednywania pozwoleń władz królestwa i mogą mieć broń przy sobie dla własnego użytku, osoby nie mieszkające w tutejszym kraju, a przejeżdżające tylko przezeń i które broń tę przy sobie już posiadają.

Pozwolenia na posiadanie broni, nie mogą być udzielane:

a) wszystkim osobom bez różnicy stanu i pochodzenia, zostającym z jakiegobądź powodu pod dozorem policji i w ogóle tym, którzy okażą się niezasługującemi na zaufanie pod jakimkolwiek względem;

b) osobom wszelkiego stanu i pochodzenia, które posiadając broń, zostali pozbawieni na nią prawa na zasadzie niniejszych przepisów, przez cały czas na pozbawienie to zastrzeżony.

Na utrzymywanie każdego rodzaju broni, winny być wyjednywane oddzielne pozwolenia; osoby żądające jednocześnie pozwolenia więcej jak na jedną broń, mogą otrzymać jeden bilet, lecz za wniesieniem opłaty od każdej sztuki, jakiegokolwiekby ona była rodzaju.

Bilet wydany na prawo posiadania broni, ważnym jest w ciągu jednego roku, od stycznia do stycznia, z wyłączeniem wypadku pozbawienia tego prawa przed upływem roku. Wydawanie nowych i wymiana starych biletów, po upływie każdego roku, dopełnia się sposobem niżej wskazanym. Bilety otrzymane w ciągu roku, opłacają się na równi z rocznymi.

Uwaga. Bilety w roku bieżącym na posiadanie broni wydane, ważne są do 1 (13) stycznia 1868 r. (*d. c. n*).

Awanse.— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 20 listopada, awansowani zostali: sztabs-kapitan warszawskiego batalionu fortecznego *Siergiejew*—na kapitana, a chorąży tegoż batalionu *Pogorecki*, na podporucznika. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Listopada (7 Grudnia).

Sprawa konferencji coraz bardziej zbliża się do rozwiązania, jak można wnosić z oświadczeń p. de Moustier, a szczególniej p. Rouhera w ciele prawodawczem francuzkiem. W oświadczeniu p. de Moustier, iż w razie gdyby konferencja nie doszła do skutku, utrzymanaby została w swej mocy konwencja wrześniowa, upatrują groźbę względem Włoch, w celu uczynienia ich skłonniejszemi do przystania na konferencję. Wnosząc z jadowitego tonu mowy p. Rouhera względem polityki włoskiej, niedojście konferencji do skutku jest prawie faktem spełnionym. Wyrazy jego co do Wiktora-Emanuela, które przyniósł nam dzisiejszy nasz telegram, potwierdzają to, cośmy mówili wczoraj o nieprawdopodobieństwie zgody Włoch na konferencję, a bez ich zgody całą tę sprawę można odłożyć *ad acta*. Od ich zgody zależy, jak donosi *Patrie*, postanowienie trzech wielkich mocarstw, a jedno z nich stanowczo oznajmiło, że z oświadczeniem się co do przystąpienia do konferencji, należy czekać na postawę parlamentu włoskiego. *Nord*, z powtórzenia przez *La France* artykułu *N. Preus. Z*, iż mocarstwa niekatolickie chętnie zgodziłyby się na to, aby kwestja rzymska została rozstrzygnięta przez same mocarstwa katolickie, wyprowadza ten wniosek, iż rząd francuzki straciwszy nadzieję zebrania konferencji ze wszystkich mocarstw, przechyla się ku myśli zwołania narady samych państw katolickich.

Gabinet jenerała Menabrea, jak obliczają, będzie miał w mającej się wkrótce zebrać izbie deputowanych około 20 głosów; lecz stosunek ten może się zmienić w skutku różnych okoliczności, a nie mało do tego może się przyczynić oświadczenie p. Moustier w ciele prawodawczem, że rząd francuzki odrzucił uczynioną przez Włochy propozycję wspólnego zajęcia Rzymu, uznając ją za namowę do zdrady. We Włoszech tymczasem panuje wielkie wzburzenie umysłów; dzienniki tamtejsze donoszą o licznych aresztowaniach politycznych i spiskach w celu obalenia rządu.

Postawa fenienów w Irlandji ciągle jest bardzo groźna, do tego stopnia, iż przewidują możliwość ogłoszenia tam stanu oblężenia.—Co do stosunków Anglji ze Stanami Zjednoczonemi w sprawie statku *Alabama*, jak się okazuje z odezwy prezydenta Johnsona, gabinet washingtoński odrzucił angielską propozycję poddania tej sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, ponieważ propozycji tej towarzyszyły zastrzeżenia nieodpowiednie godności Stanów Zjednoczonych. Prezydent wyraził jednak nadzieję, że reklamacje amerykańskie zostaną zaspokojone.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, *6 grudnia*. **Na czwartkowem posiedzeniu ciała prawodawczego, Rouher ganił przyjęcie niegdyś przez Wiktora-Emanuela królestwa neapolitańskiego, zdobytego przez Garibaldego, i oświadczył, że Włochy nigdy nie opanują Rzymu. Wieczorne dzienniki piątkowe upatrują w tem oświadczeniu Rouhera nieudanie się konferencji.**

Florencja, *6 grudnia*. **Na wczorajszem posiedzeniu izby, Lanza obrany został prezesem 194 głosami; Ratazzi miał 154 głosy.**

Bern, *6 grudnia*. **Prezesem związku został obrany Dubs, a wice-prezesem Walter.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Florencja, 4 grudnia. Opinione* zapewnia, że Menabrea przesłał dzić rządowi francuzkiemu notę, w której akceptuje oświadczenia złożone przez margr. de Moustier w jego nocie z 27-go listopada, i powiada, że upatruje w niej rękojmię, iż rząd francuzki nie będzie ani zachęcać, ani wspierać wrogów Włoch. Rząd włoski zastrzega atoli sobie zakomunikowanie gabinetowi francuzkiemu pewnych propozycji, które zdaniem rządu włoskiego mają być zaprojektowane konferencji.—Posiedzenia parlamentu otwarte zostaną bez mowy tronowej. (*Wolffs T. B.*)

* *Rzym, 4 grudnia. Giornale di Roma* ogłasza list apostolski papieża, w którym tenże oświadcza, że kardynał Andrea zostaje suspendowany w swej godności kardynalnej. Jednocześnie daje się kardynałowi Andrea termin trzymiesięczny dla zgłoszenia się z pokorą do ojca św. Po upływie tego terminu, kardynał Andrea pozbawiony zostanie stanowczo swych godności duchownych. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 5 grudnia.* Obiega pogłoska, że niezwłocznie po załatwieniu kwestji konstytucji, nastąpi ogłoszenie nominacji do nowego ministerstwa cislitawskiego. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 5 grudnia. Die Presse* i *Die Debatte* donoszą jednozgodnie, że rząd grecki, niezwłocznie po powrocie króla, przesłał mocarstwom opiekuńczym notę, w której oświadcza, że zgadza się ze złożoną niedawno przez Rosję deklaracją na korzyść zasady nieinterwencji. (*Tamże.*)

* *Praga, 4 grudnia.* W klasztorze św. Jerzego na Hradszynie (zakład więzienny) osadzono dotąd, za kazania nieprzychylne rządowi, 79 księży, którzy odesłani zostali przed sądy karne. (*Die Presse.*)

* *Praga, 5 grudnia.* Z powodu pogłosek o koronacji, pisma czeskie powiadają: Czesi będą teraz stać zdala od uroczystości koronacji, jeżeli prawo organiczne, które król ma zaprzysiądz, nie zagwarantuje znanych żądań czechów. (Dotąd nie ma jeszcze żadnych wskazówek, ażeby czesi mogli znajdować się w podobnym kłopocie). (*Die Presse.*)

* *Peszt, 4 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes ministrów węgierskich hr. Andrassy odpowiadając na interpelację Perczela w przedmiocie uorganizowania armji narodowej, oświadczył, że ministerstwa obu połów monarchji porozumiały się pomiędzy sobą co do złożenia w obu zgromadzeniach prawodawczych, jeżeli nie w tym roku, to w każdym razie w ciągu teraźniejszej sesji, projektu do prawa o armji. Izba przyjęła to oświadczenie głośnemi okrzykami „*Eljen*." Następnie § 1 projektu do prawa o udziale Węgier w wydatkach ogólnych został przyjęty znaczną większością. (*Wolffs T. B.*)

* *Haga, 4 grudnia.* Rząd wielko-książęcy luksemburgski przyjął bez wszelkich zastrzeżeń zaproszenie francuzkie na konferencję. (*Tamże.*)

* *Drezno, 5 grudnia. Dresd. Jour.* pisze: Nic tu nie wiadomo o pogłoskach dziennikarskich w przedmiocie dyzlokacji wojsk saskich do Holsztynji lub do Moguncji. (*Tamże.*)

* *Londyn, 3 grudnia.* Straszna burza srożyła się w Bengalu; ryż i konopje mocno ucierpiały. Liczne posiadłości zostały zniszczone. Znaczna liczba osób zginęła. W Kalkucie miały miejsce liczne rozbicia się statków. Burza trwała ośm godzin. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 3 grudnia.* Burza na brzegach Anglji nie ustaje. Znaczna liczba okrętów uległa rozbiciu. Koło Lowestoft, cześć drogi żelaznej Great Eastern została zniszczona. Donoszą o wylewach.— Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, lord Stanley, odpowiadając na interpelację p. Forstera, oświadczył, że zamierza zaproponować w piątek odroczenie sesji parlamentarnej do 13 lutego. (*Tamże.*)

* *Londyn, 4 grudnia.* W sprawie statku *Alabama* wymienione zostały znowu pomiędzy p. Sewardem i lordem Stanleyem depesze, które atoli nie są zdolne

przyczynić się wielce do rozwiązania tej sprawy. — Podług wiadomości z Nowego-Jorku z 23-go listopada, obiegała tam pogłoska, że jenerał Sherman ma być mianowany wodzem naczelnym armji, i że jenerał Grant pozostanie nadal na stanowisku ministra wojny. Załoga w Waszyngtonie została wzmocniona. — P. Jefferson Davis przybył do Richmond. *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 4 grudnia.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 19-go listopada, że miasto San-Domingo zostało przez ostatnie trzęsienie ziemi całkiem zniszczone; około 200 ludzi utraciło życie; prawie wszystkie statki rozbiły się. (*Tamże*).

* *Londyn, 5 grudnia.* Dzisiejsze pisma poranne ganią prezydentowi Johnsonowi, że ten ostatni, w swej odezwie, podtrzymuje energicznie swą politykę względem kongresu. *(Tamże.)*

* *Madryt, 4 grudnia.* Kortezy zwołane zostały na 27 grudnia.

---

* (Nabożeństwo żałobne). Dziś, w sobotę, o godzinie $10\frac{1}{2}$ odprawione zostało w prawosławnej tutejszej katedrze, przed mszą, uroczyste nabożeństwo żałobne, za spoczywającego w Bogu metropolitę moskiewskiego Filareta.

---

* (Obnumerowanie przedziałów w wagonach dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej). Dotąd na drogach dopiero pomienionych, przedziały wagonów osobowych nie były odznaczone wyróżniającemi znakami, co stawało się powodem niedogodności, zwłaszcza przy jednostajnej powierzchowności wagonów. Pasażer wysiadłszy na stacji dla potrzeby, wracając, miał trudność w odszukaniu swojego przedziału i bez względu, że tam były jego podręczne rzeczy lub ktoś z familji, spiesząc się w zajęciu miejsca przy ruszeniu pociągu, zniewolony był wejść do byle którego przedziału i niższej nieraz klasy; zostawiwszy zaś jaki przedmiot w wagonie, miał trudność w wskazaniu miejsca które zajmował. Dla usunięcia tych niedogodności, z rozporządzenia dyrekcji dróg pomienionych, przedsięwzięto obnumerowanie wszystkich przedziałów; numer kolejny na każdym wagonie 3-ch klas pierwszych, progresyjnie dalszy, będzie wydatny zewnątrz na drzwiczkach i ten sam będzie umieszczony z drugiej strony drzwiczek wewnątrz wagonu, tak, że pasażer mając takowy podczas drogi ciągle przed oczyma, łatwo w pamięci zatrzymać go może i zwolnić się od nieprzyjemnych częstokroć pomyłek przy wsiadaniu. Znaczna liczba wagonów w ten sposób już obnumerowaną została, dalsza robota uskutecznia się.

Ф.

* (Kasy ogniotrwałe R. Bohtego). Już kilkakrotnie była wzmianka w kolumnach dziennika naszego o fabryce Roberta Bohte w Warszawie, zajmującej się przetwarzaniem miedzi, żelaza, mosiędzu, cyny, drzewa i innych materjałów, na maszyny, aparata cukrownicze, gorzelniane, narzędzia i sprzęty. Ważny dział w tejże fabryce stanowią kasy ogniotrwałe, które są najzupełniejszą rękojmią w zabezpieczeniu od pożaru. Otóż przytaczamy tu w tłómaczeniu artykuł gazety *Kijowski Telegraf* o próbie odbytej w Kijowie kasy żelaznej z fabryki pomienionej pochodzącej. W N-rze 92 tej gazety z dnia 7 sierpnia r. b., umieszczony był akt urzędowy o próbie ogniowej kasy żelaznej ogniotrwałej, odbytej w Kijowie, pochodzącej z fabryki Roberta Bohte w Warszawie, staraniem domu handlowego pod firmą „Komierowski et Comp.”, który kassy takie do magazynu swego w Kijowie z powyższej fabryki sprowadza. Takowy akt w całości dosłownie umieszczamy: „Na prośbę pana Tranca pełnomocnika domu handlowego warszawskiego, pod firmą „Komierowski et Comp.” i na rozkaz rady miejskiej kijowskiej, w dniu 28 czerwca roku bieżącego, odbyła się na placu uniwersyteckim położonym w cyrkule Łybeckim, próba kasy ogniotrwałej z fabryki Roberta Bohte, w obec pp. starszego policmajstra, deputata rady miejskiej, deputatów handlowych, komisarza łybeckiego cyrkułu i przy wielkiej liczbie publiczności. Próba ta odbyła się w następujący sposób: na rozłożonych cegłach otoczonych zewsząd masą suchego drzewa, w przeznaczoną na ten cel kasę, przy powyż wzmiankowanych osobach, włożył pan Tranc książki kantorowe, rozmaite papiery, kilka jedno i trzy rublowych biletów kredytowych cesarstwa, nieco złotej i srebrnej monety i kilka arkuszy bibułki angielskiej, następnie zamknąwszy kasę, p. Tranc oddał klucze p. starszemu policmajstrowi. Drzewo otaczające szafę dla podniecenia ognia, polane było terpentyną i zapalone. W kilka minut cała kasa była w ogniu. Ogień podtrzymywano bez przestanku przez kilka godzin; żar był tak silny, że poddana próbie kasa rozpaliła się do białości. Po zagaśnięciu ognia i ostudzeniu kasy, przekonano się, że zewnętrzne ozdoby *miedziane* od wielkiego żaru stopiły się, a mechanizm zamku o tyle był uszkodzonym, że niepodobna było otworzyć go kluczem i uznano koniecznem otworzyć kasę przez mechanika; otworzenie to odłożono do dnia następnego. Przez ten czas kasa zostawała na tymże samym placu, pod nieustannym dozorem policji. O godzinie 5-ej po południu dnia następnego, to jest 29 czerwca, w obecności tychże samych urzędników i wielkiej liczby publiczności, kasę otworzył mechanik Kronberg, wyłamawszy część tylnej ściany. Okazało się, że zamknięte w kasie książki, papiery kredytowe, moneta brzęcząca i bibułka angielska zupełnie nie były naruszonemi, jedynie kolor biały papieru, przybrał lekki odcień żółtawy. Na potwierdzenie czego sporządzono akt niniejszy dnia 29 czerwca 1867 r. (Podpisano): Starszy policmajster miasta Kijowa, pułkownik Giubbenett,—M. Sawicki,—deputaci handlowi: Jakób Berner i Bazyli Ameliczew,—mechanik uniwersytetu św. Włodzimierza, L. Falberg,—mechanik bióra inżynierskiego, E. Kronberg,—komisarz cywilny cyrkułu łybeckiego, asesor kolegjalny Matkowski”.

* (Stacje telegraficzne w Pułtusku i Stopnicy), dnia 21 listopada (3 grudnia), zostały otwarte dla przyjmowania korespondencij.

* (Oświetlenie). Od dnia 27 listopada (9 grudnia) do 2 (14) grudnia r. b. włącznie, latarnie miejskie gazowe zapalane być winny o godzinie 4 min. 15 w wieczór, a gaszone o gonie 11 w nocy.

* (Wypadki). Katarzyna Rakowska, wieku lat 69, w dniu wczorajszym nagle zmarła. — W dniu wczorajszym także, Jadwiga Lepichin, żona urlopowanego żołnierza, pośliznęła się i upadłszy złamała prawą nogę.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr.	1 kop.	$8\frac{1}{2}$	*dziś* rsr.	1 kop.	$8\frac{1}{2}$.
Za frank	„	— „	29	„ „	— „	29.
Za złoty reń.	„	— „	$61\frac{1}{2}$	„ „	— „	$61\frac{1}{2}$.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Zgon metropolity Filareta). Gazeta *Moskwa* z 21 listopada (3 grudnia) pisze: „Metropolita Filaret przeniósł się do wieczności... Ze smutkiem usłyszała tę wiadomość Moskwa, a za nią i cała Rosja,—z tym smutkiem, pełnym czci, który musi pomimowolnie zawładnąć duszą przy każdem widocznem działaniu ukrytem historji. Zgon jego jest wydarzeniem doniosłem, wydarzeniem wszechruskiem. Filaret przeniósł się do wieczności!... Znikła siła, wielka, moralna, społeczna siła, w której cały świat ruski widział i czuł swą własną siłę,—siła stworzona nie z zewnątrz, lecz zrodzona potęgą własnego ducha, spotęgowana na narodowym gruncie kościelnym. Runął ogrom chwały, jaką szczycił się kościół i cieszył się naród. Znikła na wieki, ta wspaniała, długotrwała spółczesność, która obejmowała sobą przeciąg połowy stulecia, która przetrwała przez długi szereg wypadków i pokoleń, i która stała się poniekąd niezbędną własnością historyczną Moskwy, jej żywym żywiołem, którego, zdawało się, nie utraci ona nigdy. Bez tej siły, bez tej chwały, jaka próżnia siły i chwały da się uczuć raptem w Moskwie i nawet w całym ruskim świecie kościelnym! Stolica metropolity moskiewskiego, może być bezwątpienia i zostanie zajętą, lecz miejsce, które zajmował Filaret, pozostanie pustem. Przypominamy sobie pomimowolnie wszystko, cośmy powiedzieli w dniu obchodu pięćdziesięcioletniej rocznicy jego biskupstwa. Zgasło światło, które świeciło przez pół wieku na całą Rosję, nie słabnąc, nie ściemniając się, lecz jak gdyby wzmagając się wraz z przybywaniem lat i świecąc coraz jaśniej, w miarę jak zbliżał się kres życia. Zamknęło się niezmordowane oko myśli. Przerwane zostało pół wieku trwające nauczanie wszystkich ludzi ruskich—zapomocą podziwu godnego przykładu, nieustannie aż do samego końca czuwającego ducha. Zamilkło słowo wymowne i pełne doniosłości, które przez pół stulecia, a nawet dłużej, rozlegało się w Rosji, bądź przenikając głęboko tajemnice poznania Boga, bądź też za pomocą silnej krasomówczości, nadając formę zewnętrzną rozumowi prawd Boskich. Wraz ze zgonem metropolity Filareta, kościół ruski przeżywa wielką chwilę historyczną, doniosłość której, świadomo lub nieświadomo, każdy czuje. Będąc w ciągu pół stólecia reprezentantem, opiekunem i przewodnikiem Kościoła ruskiego (nie na skutek warunków zewnętrznych stanowiska i swej godności, lecz z powodu osobistych zalet wewnętrznych),—był on także w ciągu pół stulecia arcypasterzem świadczącym o tym Kościele przed całą Europą, przed całym światem innowierczym... Schodzi do grobu cała epoka historyczna,—na zmianę zaś jej posuwa się nowa epoka. Ubyło siły i chwały, ubyło ostatnie imie narodowe. Niema już kogo nazwać; nie ma innego równoznacznego, ani mniej znacznego, lecz ogólnonarodowego imienia. Czy przybędzie siły, swobody i ducha dla prawdziwego życia kościelnego? W punkcie zetknięcia się tych dwóch epok, ociągamy się pomimowolnie z sądem i z nadziejami. Wynurzamy jedynie uczucia osobiste i powszechne, jakich doznajemy w chwili obecnej wraz z całą Moskwą, w obec żałobnego głosu dzwonów moskiewskich, wzywających do modlitwy za umarłych...”—Dalej taż gazeta pisze: „W niedzielę, 19 listopada (1 grudnia), przed samą godziną drugą po południu, przeniósł się do wieczności, w 86 roku życia, najprzewielebniejszy metropolita moskiewski Filaret. W dniu zgonu, odprawił on sam liturgję św. w cerkwi domowej w swym pałacu, i odprawiał to nabożeństwo, jak powiadają osoby zbliżone do niego, z taką rzeźwością, jak tego niewidziano w ciągu ostatnich pięciu lat. Po liturgji św., przyjmował on nowego gubernatora moskiewskiego, jenerała Baranowa, z którym długo rozmawiał. O godzinie wpół do drugiej, będąc widocznie znużonym, kazał on przygotować obiad i udał się do swego gabinetu. Gdy po upływie kwadransa, spostrzeżono że bawi zbyt długo, służący udał się po niego i zastał go leżącego na podłodze, lecz żywego jeszcze. Wkrótce oddał on ducha Bogu.... Uroczyste nabożeństwa żałobne za zmarłego arcypasterza odbywać się będą o 1-ej po południu i o 8-ej wieczorem. We wtorek lub we środę, o godzinie 2-ej po południu, nastąpi eksportacja zmarłego z jego cerkwi domowej do monasteru Czudowskiego. Dnia 19 listopada (1 grudnia) wieczorem, lud moskiewski, zawiadomiony o zgonie swego arcypasterza zapomocą niespodzianego bicia żałobnego w dzwony na dzwonicy Iwanowskiej, pobiegł tłumnie do pałacu Troickiego, gdzie nie przestaje i teraz gromadzić się. Spodziewany jest przyjazd do Moskwy pierwszorzędnych arcypasterzy i nawet Osób z Rodziny Cesarskiej.

* (Poświęcenie cerkwi prawosławnej). *Wil. Wiest.* donosi: że 24 września dopełniony został przez najprzewiel. Aleksandra, biskupa kowieńskiego, w m. Onikształach, w powiecie wiłkomirskim, w obecności przybyłych tam dowódcy 28-mej brygady artylerji, pośredników polubownych i innych urzędników powiatowych, oraz kilkuset włościan prawosławnych, obrządek poświęcenia nowo-zbudowanej cerkwi drewnianej pod wezwaniem św. prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego.

* (Przechodzenie na prawosławie). Gazeta *Gołos* pisze z Mińska: W gubernji tutejszej przechodzenie ludu na prawosławie nie ustaje. Parafjanie rzymsko-katolickiej parafji ompiszewskiej, w powiecie borysowskim, postanowili niedawno przyłączyć się do prawosławia i wnieśli podanie, aby kościół ich zamieniony został na cerkiew prawosławną. Proboszcz i wikary parafji ompiszewskiej nie przyjęli prawosławia, co jest nowym dowodem na odparcie polskich twierdzeń, jakoby do postępów prawosławia w gubernji mińskiej przyczyniło się wyłącznie kilku księży, którzy opuścili katolicyzm.

* (Nowa taryfa). Podług zapewnienia gazety *Moskwa*, minister skarbu prawie zgodził się na odroczenie nowej taryfy co do niektórych artykułów, mianowicie tkanin, z nadmienieniem, że od tych przedmiotów nie przewiduje znacznego zniżenia.

* (Jenerał Czerniajew). *Mosk. Wied.* piszą: 16 listopada dymisjonowany jenerał Czerniajew, zdobywca Taszkientu, były wojenny gubernator obwodu turkiestańskiego, składał w sądzie okręgu moskiewskiego egzamen na posadę notarjusza publicznego. Jenerał Czerniajew rozpoczął zawód wojskowy w gwardji. Po opuszczeniu akademji wojskowej, zostawał on w charakterze oficera jeneralnego sztabu przy armji czynnej nad Dunajem; następnie znajdował się w szeregach obrońców Sewastopola, a potem miał udział w wojnie kaukazkiej, w czasie stanowczego zajęcia Kaukazu. W roku 1862 mianowany został szefem sztabu byłego oddzielnego orenburgskiego korpusu, a w 1864 otrzymał pod dowództwo swoje mały oddział, z poleceniem połączenia linji granicznej syberyjskiej z orenburgską. Polecenie to wykonał z świetnym skutkiem, a nadto, z garstką wojska zdobył obszerny obwód taszkentski, który posłużył do utworzenia początkowo obwodu turkestańskiego, a obecnie jenerał-gubernatorstwa turkiestańskiego. Zajęcie Czemkientu i Taszkientu, dokonane umiejętnie i odważnie, i energiczne postępowanie względem emira bucharskiego, wsławiły imię jenerała Czerniajewa w środkowej Azji, gdzie dotąd wspominane jest z szacunkiem. Za te zwycięztwa jenerał Czerniajew, w ciągu dwóch lat otrzymał stopień jenerała, szablę brylantową i ordery św. Jerzego 3-ej klasy, ś. Stanisława i ś. Anny 1-ej klasy. Przed kilkoma miesiącami, opuściwszy służbę, jenerał Czerniajew, jako nieposiadający żadnego majątku, obrał sobie Moskwę za miejsce przyszłej swojej działalności na posadzie notarjusza, dla zajęcia której ustanowiona jest prawem znaczna kaucja (10,000). Sły-

szeliśmy, że pewien kapitalista tutejszy oświadczył gotowość dopomódz w tem jenerałowi Czerniajewowi.

* (Wydawanie w Wilnie gazety ludowej), o czem dzienniki nasze traktowały, jako o rzeczy nader pożytecznej, podług zdania *Wil. Wiest.*, okazuje się z wielu względów nie możliwem.

* (Poszukiwanie złota). Taż gazeta donosi, że na przyszłą wiosnę rząd zamierza wysłać wyprawę do północnej Laponji, dla poszukiwania tam złota.

---

* (Sprostowanie.) *Schles. Z.* z 5 go b. m. pisze: Korespondent półurzędowy z Warszawy do *N. Preus. Z.* donosi, że całkiem bezzasadną jest wiadomość, jakoby zniesienie nowego kalendarza gregorjańskiego w królestwie polskiem i zaprowadzenie w jego miejsce starego kalendarza juljańskiego, miało być faktem dokonanym. (*N. Preus. Z.* ma zupełną w tym względzie słuszność. *P. R.*)

*(Opera ruska na scenie czeskiej). W teatrze czeskim ma być dana opera Dargomyszskiego, „Rusałka." Z tego powodu, jak donoszą pisma czeskie, przybędzie do Pragi sam kompozytor, który chce znajdować się osobiście na repetycjach. Tekst ruski przełożony został na język czeski przez profesora Kolara.

Ameryka.

* (Odezwa prezydenta Johnsona). *Hamburger Börsenhalle* ogłasza depeszę z Nowego-Jorku z 3-go b. m., obejmującą następujące streszczenie odezwy, którą prezydent Johnson otworzył posiedzenia kongresu Stanów Zjednoczonych: Nadzieje, że prawodawstwo kongresu przywróci konstytucję, nie ziściły się. Unja nie istnieje już w tym kształcie, jak nasi przodkowie ją rozumieli. Spodziewać się należy, że dane będą ze wszech stron głosy za porozumieniem, zgodnem z interesami kraju i z konstytucją. Prezydent domaga się nagląco zniesienia prawa, z mocy którego stany południowe oddane zostały pod zarząd militarny, albowiem dalsze istnienie tego prawa zwiększy ciężar podatków i spowoduje w końcu bankructwo państwa. Stała armja i suma 200 przeszło miljonów dolarów rocznie byłyby niezbędne dla utrzymania na południu władzy nad murzynami.—Powrót do zasady spłacania brzęczącą monetą długu państwa, jest obowiązkiem jasno wskazanym rządowi, jak skoro pozostaje to w zgodności ze zdrowemi podstawami ekonomji państwa; zmniejszenie ilości pieniędzy papierowych nie jest bynajmniej nieuniknionym skutkiem tego środka, emisja atoli pieniędzy papierowych powinna być uskuteczniana na zdrowej podstawie. Słowo dane narodowi w przedmiocie długu państwa, powinno być sumiennie dotrzymane. Dochody ubiegłego roku wynosiły 490, wydatki zaś 346 miljonów dolarów. Ministerstwo wojny oblicza swe wydatki na 77 miljonów.—W przedmiocie stosunków zagranicznych, prezydent oświadcza, że żadna donioślejsza kwestja nie narusza stosunku unji do innych mocarstw. Żądaniom w przedmiocie statku *Alabama*, nie stało się wprawdzie dotąd zadosyć. Prezydent uznał za stosowne odrzucić propozycję oddania tej sprawy pod uznanie sądu polubownego, albowiem propozycji tej towarzyszyły zastrzeżenia, niezgodne z interesami i prawami kraju. Nie należy zresztą obawiać się stanowczego odrzucenia przez Anglję żądań unji, albowiem takowe zgodne są z zasadą nieinterwencji, ważną obecnie zarówno dla Ameryki, jak i dla innych mocarstw. Zatwierdzony zostanie traktat z Danją w przedmiocie odstąpienia wysp St. Jean i St. Thomas. Prezydent doradza kongresowi oświadczyć, że ci cudzoziemcy, którzy zostaną naturalizowani w Stanach Zjednoczonych, tem samem zwolnieni będą od swych poprzednich obowiązków poddańczych. (*Wolffs T. B.*)

Anglja.

* (Fenieni). Piszą z Londynu do *Ajencji Havas*, że fenjenizm przybiera coraz groźniejszą postawę. Ludność irlandzka przywdziała żałobę po trzech fenjenach powieszonych w Manchester, odgrażając się zemstą. Korespondent dodaje, iż przyjść może do tego, że rząd angielski dla położenia końca agitacjom fenjenów ogłosi w Irlandji stan wojenny. Położenie rzeczy jest bardzo krytyczne. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Sprostowanie.) *Wiedeń, 5 grudnia. Wien. Abp.* pisze: *Wanderer* pozwalał sobie w ostatnich czasach gwałtownych napaści na postawę rządu w kwestji konferencji. Ubolewać musimy nad owemi napaściami, tem więcej, że jak zapewnić możemy, *Wanderer* opiera się na zupełnie mylnych zasadach. Wrazie jeśli *Wanderer* zechce nas zapytać, dla czego rząd nie wystąpił wcześniej z objaśnieniem jego mylnych pojęć, oświadczamy mu, że ważne powody polityczne wstrzymywały go od tego kroku, i że przez to tem bardziej jesteśmy utwierdzeni w tej wstrzemięzliwej postawie, gdyż wiele dzienników austrjackich nieustępujących w niczem *Wandererowi*, uważało, iż niestosownie byłoby zapytywać się rząd co do pomienionej sprawy.

Francja.

* (Konferencja). *Paryż, 4 grudnia. La Patr.* pisze: W korespondencjach prywatnych z Berlina znajdujemy nowe wiadomości o stanie układów zawiązanych pomiędzy Francją a różnemi rządami co do projektu konferencji. Układy te odbywają się w dalszym ciągu i pomimo przystania odrazu na konferencję drugorzędnych mocarstw i uwag przychylnych przedstawionych w zasadzie przez trzy wielkie mocarstwa, nic się dotychczas jeszcze w położeniu rzeczy nie zmieniło. Przystanie tych trzech dworów na konferencję zawisło ciągle jeszcze od żądanych przez nie bliższych objaśnień. Wiadomości z Florencji dają nadzieję, że gabinet Menabrea liczyć teraz będzie przeszło dwadzieścia głosów większości. Gabinet petersburgski miał nawet oznajmić, iż zanim sformułuje swoje przystanie na konferencję, poczekać chce wprzód na wypadki parlamentarne we Włoszech.

* (Mowa p. Thiersa.) *Nordd A. Z.* pisze pod datą 5-go b. m.: „Wśród najnowszych manifestacyj w kwestji rzymskiej, która przoduje na teraz innym kwestjom europejskim, największy interes budzi mowa miana wczoraj w ciele prawodawczem przez p. Thiersa. Z tą bezwzględną otwartością, która przychodzi w pomoc efektowi krasomówczemu, były minister z czasów monarchji lipcowej rozwijał znowu swą teorję, z jaką popisywał się już zeszłej wiosny, podczas rozpraw w kwestji luksemburgskiej, mianowicie że Francja, jedynie dla podtrzymania swego uroku wśród mocarstw europejskich, powinna sprzeciwiać się z machjawelską bezwzględnością dążnościom narodowym wszystkich swoich sąsiadów. Lecz ponieważ rząd francuzki kierował się dotąd wręcz przeciwną polityką, przeto kwestja rzymska przedstawia mu obecnie pożądaną sposobność do dokonania zwrotu za pomocą oświadczenia, że honor Francji wymaga utrzymania władzy świeckiej papieża. Najlepszem zaprzeczeniem tej teorji, która dziwnie zaprawdę brzmi w ustach członka opozycji liberalnej, jest ten fakt, że właśnie poprzednie rządy francuzkie, które powodowały się tą teorją, doznały niepowodzenia, podczas gdy drugie cesarstwo, kierując się wręcz przeciwną polityką, doszło do teraźniejszego swego świetnego położenia. Z tej drogi rząd francuzki nie da się bezwątpienia sprowadzić przez mamiące dowodzenia ministra lipcowego. Dowodzą tego oświadczenia, złożone bezpośrednio przed mową p. Thiersa przez ministra spraw zagranicznych, margr. de Moustier, który dla wykazania konsekwentności polityki narodowej, jakiej trzyma się Francja, nie wahał się bynajmniej przypomnieć, pomimo *entente cordiale*, istniejącej obecnie pomiędzy gabinetami tuileryjskim i wiedeńskim, że Francja właśnie wyparła austrjaków z Włoch. Charakterystyczną dla zamiarów rządu francuzkiego względem rozwiązania kwestji rzymskiej jest ta okoliczność, że margr. de Moustier poprzestał tak w senacie, jak i w ciele prawodawczem na oświadczeniu, że Francja chce zagwarantować bezpieczeństwo Watykanu, podczas gdy uniknął umyślnie wzmianki o władzy świeckiej."

* (Burza.) W nocy z 1-go na 2-gi b. m., panowała w Paryżu sztraszna burza w połączeniu z deszczem. Znaczna część płomieni gazowych została pogaszoną, tak, iż przez dość długi przeciąg czasu, na niektórych ulicach stolicy Francji, panowała zupełna ciemność. Mnóstwo kominów zostało obalonych, znaczna liczba domów doznała uszkodzeń w murach, dach szklanny nad Aquarium w ogrodzie wystawy powszechnej, został zdruzgotany, mnóstwo drzew zostało wyrwanych z korzeniami i znaczna liczba osób doznała mniej więcej silnego stłuczenia. Burza ta zrządziła także wielkie szkody w okolicach Paryża. Na brzegach Francji, srożyła się także straszna burza, która spowodowała rozbicie się znacznej liczby statków. Wszelka komunikacja telegraficzna z północą i wschodem była do 3-go b. m. z rana przerwaną. Zdaje się, że na południu Francji nie było burzy. (*Schl. Z.*)

Niemcy.

* (Konferencja). *Liberté* donosi, że na konferencji odbytej niedawno w Monachjum przez ministrów wojny państw południowo-niemieckich, minister bawarski zaproponował swoim kolegom ułożenie dla państw tych wspólnego regulaminu, ustanowienie wspólnych szkół wojskowych i porozumienie się co do składu armij tych państw w czasie pokoju i wojny. *(La Fr.)*

Szwajcarja.

* (Kwestja konferencji). *Bern, 4 grudnia.* Odpowiedź rady związkowej na zaproszenie na konferencję obejmuje oświadczenie o gotowości Szwajcarji wzięcia udziału w tem zgromadzeniu, o ile takowe mieć będzie charakter europejski. Położenie neutralne Szwajcarji nie dozwala jej uczestniczyć w konferencji, w której kilka tylko mocarstw weźmie udział. Rada związkowa może wprawdzie nie wymagać programu naprzód ułożonego, lecz w takim razie, niezbędnym skutkiem swobodnej konferencji będzie to, że i same narady będą swobodne i że ostateczny ich rezultat nie będzie dla stron interesowanych obowiązującym. W żadnym atoli razie rada związkowa nie będzie współdziałać w umowie, któraby pozostawała w sprzeczności z systemem politycznym Szwajcarji. *(Wolffs T. B.)*

Włochy.

* (Parlament). Ponowne roztrząsanie kwestji rzymskiej mieć będzie miejsce w parlamencie włoskim, który miał być otwarty 5 go b. m. Z Florencji donoszą, że rząd życzy sobie, ażeby na prezesa izby deputowanych wybrano p. Lanza. Zapewniają wprawdzie, że rząd liczy na większość, jakkolwiek nie wielką; lecz w tym względzie nie można powiedzieć na teraz nic stanowczego, albowiem dalsze zwierzenia i rozprawy co do ostatnich wypadków, spowodować mogą nie jedną zmianę w usposobieniach reprezentacji królestwa włoskiego. Tak między innemi, energiczne wyrażenia, zapomocą których margr. de Moustier scharakteryzował 4-go b. m, w mowie mianej w ciele prawodawczem, propozycję rządu włoskiego co do wspólnej przez Francję i Włochy okupacji Rzymu, wywołają niewątpliwie nowe ze strony włochów niezadowolenie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Agitacje). Dzienniki włoskie malują smutny obraz usposobienia i stanu rzeczy we Włoszech. Stronnictwo mazzinistowskie agituje na wszystkie strony, tak, że codziennie niezliczone rewizje i aresztowania nie były jeszcze w stanie zapobiedz temu ruchowi. *Gazeta piemoncka* mówi o odkrytem niedawno sprzysiężeniu, którego celem jest obalenie rządu. Z drugiej strony znów *Italia*, *Movimento* i *Perseveranza*, donoszą ciągle o wyzdrowieniu Garibaldego i o wybornym stanie zdrowia wielkiej liczby garibaldczyków, zbierających się znowu dla przygotowania się na pierwsze hasło. W prowincjach zjawił się bandytyzm, który niszczy grabieżami mieszkańców. Opozycja przygotowuje się do śmiertelnej walki z ministerstwem. *Opinion nationale* utrzymuje, że sam bieg wypadków przyczyni się do wywrócenia prędzej gabinetu niż izba. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 2 grudnia.

Niepotwierdzenie wyborów.—Uchwała izby panów. — Program czeski.—*Narodówka.* — Głód i drożyzna.—Bandy rabusiów.—Odczyty.—Kolej.—Szujski.—Żądania rusinów.

Najjaśniejszy pan nie potwierdził, jak dotąd, czterech wyborów na prezesów rad powiatowych, a mianowicie Borkowskiego Leszka, Janka, Drochojewskiego i Sapiehy Adama syna Leona. Wiadomość o tem sprawiła nienajlepsze wrażenie. Dziwnem jest zaprawdę, dla czego właśnie wybór tych czterech nie potwierdzono, gdy między zatwierdzonymi jest wielu politycznie skompromitowanych, nawet udziałem w konspiracjach przeciw Austrji.

Na nic się nie zdały stosy adresów wotowane przez galicyjskie rady miejskie do izby panów, aby zmodyfikowała uchwałę izby niższej o kompetencji rady państwa i sejmów krajowych w sprawach szkolnych na korzyść autonomji krajów. Izba panów poszła jeszcze dalej niż izba posłów, i ścieśniła jeszcze bardziej władzę sejmów w sprawach szkół elementarnych, dozwalając im tylko w ramkach przez radę państwa uchwalonych, przedstawiać do zatwierdzenia monarszego szczególiki. P. Beust tym razem nie tylko że nie popierał delegatów galicyjskich, lecz nie raczył nawet bronić przed panami austrjacko-niemieckimi uchwały znacznej większości izby posłów rady państwa... Podczas obrad groził ks. Sanguszko niemcom, że polacy połączą się z Czechami, co oczywiście znacznej większości upatrującej w germanizowaniu słowian, jedyne Austrji zbawienie, nader się niepodobało. Rozstrojenie umysłów po jednej i drugiej stronie jest wielkie. Zawód i niechęć delegacji galicyjskiej oddziaływa mocno na kraj. Pierwsza roztrząsa na serjo kwestję, po co jeździła do Wiednia—w ostatnim mimo różnicy zasad, zdań i kierunków, zgadzają się dziś wszyscy na jedno, że czesi rozsądniej i roztropniej sobie postąpili niż sejm galicyjski, i że dla słowian a nawet polaków, nie ma w parlamentach niemieckich zbawienia.

Narodówka zaczyna w obec tej opinji zwijać chorągiewkę. Ona co tak żarliwie broniła wyprawę naszych po niezawodne koncesyjki do Wiednia, grozi dziś delegatom, że jeżeli natychmiast nie wrócą do domu, ogłosi ich zdrajcami, jakby to wystąpienie ich z rady państwa po zapadnięciu uchwał, w których brali udział, na cokolwiekbądź się przydało.

U nas drożyzna przerażające przybiera rozmiary; obliczono, że funt chleba więcej kosztuje we Lwowie niż--w Paryżu. Z nią w parze idzie głód, który jest najgorszym doradcą, ztąd coraz częstsze kradzieże i rozboje. Donoszą z podgórskich stron o pojawieniu się licznej bandy rabusiów.

Szmitt miał już dwa odczyty, lecz dotąd do właściwej historji rozbioru nieprzystąpił. W ostatniej prelekcji przedstawił kronikę co ważniejszych wypadków wojny siedmioletniej.

Konsorcjum kolei lwowsko-czerniowieckiej otrzymało koncesję na budowę kolei z Suczawy do Galaczu.

Szujski, znany pisarz—a mniej znany redaktor z r. 1863 tajnego pisma „Naprzód," został wybrany posłem z większych posiadłości w Nowym Sączu.

Na zakończenie dzisiejszego listu muszę nadmienić o żądaniu rusinów węgierskich wyrażonem w adresie, na który koło Ungwaru zbierają podpisy, by król węgierski przyjął tytuł wojewody ruskiego i przyznał im zupełną autonomję. Czesi znów w sformułowanym w *Narodnčih Listach* programie, chcą odrębnego dla korony czeskiej ministerstwa. δ

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

*(Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym były następujące: *co do chleba:* razowego funt kop. 3, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 6, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 15—17, poznańskie od 13—15, montowe od 11—13; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kopiejek 10 ½, w częściach przednich kop. 8½, polędwicy funt kop. 18, słoniny świeżej k. 19½, solonej kop. 21, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 8½, w ćwiartkach przednich kop. 7½, wieprzowiny ze skórą kop. 13, bez skóry kop. 12, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w przednich kop. 11, łoju funt kop. 12, sadła świeżego kop. 22; *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 33, solonego k. 25, śmietany kwarta kop. 33, ser krowi większy kop. 22½, mniejszy kop. 15, twaróg kop. 8, jaj kopa rub. sr. 1; *co do drobiu*: kura stara k. 42½, kurczę większe k. 27½, mniejsze kop. 15, kaczka kop. 45, gęś tuczona rs. 1 kop. 20, gęś zwyczajna bita kop. 60, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 20, prosię rsr. 1, pularda kop. 45, kapłon kop. 70; *co do zwierzyny:* sarna rs. 12, jarząbków para rs. 1, kaczka dzika kop. 55, kwiczołów para k. 16, zając rs. 1; *co do ogrodowizny*: sałaty andywji główka kop. 1, roszponki blacik kop. 9, marchwi korzec rs. 1 k. 80, buraków rs. 1 kop. 72½, brukwi rs. 1 kop. 80, kartofli rs. 2 kop. 40, garniec kop. 8, kapusty zwyczajnej kopa rs. 1 kop. 10, selerów mendel kop. 30, porów mendel kop. 7, pietruszki wiązka kop. 8, chrzanu wiązka kop. 10, cebuli garniec kop. 14, cebuli funt kop. 3, czosnku główka kop. 1, kapusty włoskiej główka k. 4½, niebieskiej główka kop. 5, majeran-ku pęczek kop. 5; *co do owoców*: jabłek sztetynów wyborowych kopa rs. 1 kop. 50, renetów rs. 1 kop. 20, kalwinów kopa kop. 90, gruszek duannów i szaryberów kopa rs. 1 kop. 5, orzechów włoskich kopa kop. 12, laskowych kwarta kop. 9; *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 9½, średniej kop. 7, ordynaryjnej kop. 5½, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 20, grubszej kop. 10, jaglanej kop. 7½, perłowej kop. 11, gryczanej kop. 7, jęczmiennej kop. 5½, grochu szablastego kwarta kop. 8, okrągłego kop. 6, grzybów suszonych funt kop. 55; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, karpia kop. 25, lina kop. 25, karasia kop. 22½; *co do ryb śniętych*: szczupaka funt kop. 12, karasia kop. 12, sandacza kop. 13, sielawków kop. 12. ⚕

Warszawa, dnia 25 Listopada (7 Grudnia).

Stan pogody.

Dziś z rana — 1°1. R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	743 0	740 9
Termometr Reaum	— 1°4	— 1°4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno —1°8, R. Największe zimno — 0°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5.

Kalendarz.

W niedzielę, 8 grudnia, — **Niepokalane Poczęcie N. M. Panny.**— Słońce wsch. o godz. 7 min. 58; zach. o godz. 3 min. 46.

W poniedziałek, 9 grudnia,—śśw. Leokadji pan. męcz. i Walerji pan.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 59; zach. o godz 3 min. 46.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, w sobotę, opera w 5 aktach, **Robert Djabeł.**— Osoby: Robert książę Normandji —p. *Filleborn*; Bertram jego przyjaciel—p. *Borkowski*; Izabella księżniczka Sycylijska— pani *Dowiakowska*; Alicja, wieśniaczka normandzka -- panna *Graetz;* Raimbaud wieśniak normandzki — p. *Cieślewski*; Alberti—p. *Suszyński*. —**Tańce.** Osoby tańcujące: panie: *Stefańska*, *Popiel*, *Ejfler*, *Rycerkiewicz*, *Buczyńska*, *Jagielska*, *Zaremba*, *Brandt*, *Rzeszotarska* i corps de balet. *Jutro*, w niedzielę, operetka komiczna w 1-m akcie, **Bursze (Flotte Burschen),** i balet **Robert i Bertrand.** — *Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Il Barbiero di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich, było osób 1000.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 1-m akcie, **Przez zazdrość.**—Osoby: Hrabina Hortensja— panna *Palińska;* Marja jej kuzynka — panna *Kwiatkowska;* Margrabia de Prévannes—p. *Swieszewski;* Baron de Valbrun —p. *Stolpe*; Służący— p. *Dobrowolski*;—komedja w 1-m akcie, **Skrupuł sumienia.**— Osoby: Hrabia de Brion-Savigny—p. *Grzywiński*; Hrabina jego żona — pani *Niewiarowska*; Raul de Morière—p. *Chęciński*; Jan lokaj — p. *Adler*; — komedja ze śpiewkami, w 1-m akcie, **Nic bez przyczyny.** — Osoby: Timoleon urzędnik—p. *Tatarkiewicz*; Zuzanna jego żona—pani *Bakałowicz*; Józefa posługująca—panna *Bondasiewicz*.— *Jutro*, w niedzielę, komedja **Złoty młodzieniec.**— *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Pan Geldhab**, i komedjo-operę **Portrety kochanka i męża**, było osób 520.

SALA TEATRU TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI.—*Jutro*, w niedzielę, **dwa Przedstawienia** *pp. Rekien i Veltée z Francji*, cudownej fontanny **Kalospintechromokrene**, połączonej z żyjącemi obrazami. — Początek pierwszego przedstawienia o godzinie 5-ej, — drugiego o godzinie 7½ wieczór.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej**, pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne, na którym wykonane będą: Polonez, Kurpińskiego; Uwertura koncertowa, Heinsdorfa; Radamantul Klänge, Straussa; Serenada na flecie i waltorni (pp. Tomaszewski i Zachalka); Zosia-polka, Le Bruna; Złote wesele, marsz J. F. Dobrzyńskiego; Marzenia lat dziecinnych (na kwartet smyczkowy), Schumana; Künstler-fest, kadrille, Hormana; Potpourri z op. „Bal maskowy" Verdiego; Czardas, L. Grossmana; Uwertura „Yelva" Reisigera; Potpourri z op. „Marta" Flotowa; Mazur z op. „Halka" Moniuszki.— Początek o godzinie 4-ej wieczór.—Cena wejścia kop. 20.

W SALI HARMONJI.—*Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją p. A. *Sonnenfelda*, na którym pomiędzy innemi będą wykonane: Uwertury z oper: „Hugonoci" Meyerbeera, „Wolny Strzelec" Webera, „Maritana" Wallacego; Potpourri z op. „Faust" Gounoda; Adagio (na kwartet smyczkowy) Heydena (pp. Sonnenfeld, Cymrath, König i Muszyński); Polonez koncertowy B. Sonnenfelda, na trąbkę (p. Mernitz), i t. d. —Początek o godzinie 4-ej.—Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

SALA HOTELU MARINGE'A.— *Dziś i codziennie*, **Koncerta paryzkie** pod dyrekcją p. Bertin. — Początek o godzinie 6-ej.-- *Wczoraj*, było osób 77.

NA NALEWKACH, w nowo urządzonym i ogrzanym budynku. — *Codziennie*, od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem, — **WIELKA MENAŻERJA P. Heidenreicha**, *z olbrzymiemi lwami i familją tygrysów.* — Główne karmienie zwierząt odbywać się będzie codzień o godzinie 4-ej po południu i o 7-ej wieczór.—Na żądanie szanownej publiczności, wchodzi pogromca zwierząt do ich klatek, dla pokazania do jakiego stopnia można doprowadzić tresurę drapieżnych zwierząt.—Ceny miejsc: 1-e miejsce 30 kop. 2½ dla szpitali; 2-gie miejsce 20 kop.; 3-cie miejsce 10 kop. Dzieci na 1-e i 2-gie miejsce płacą połowę.- *Wczoraj*, było osób 156.

NA NALEWKACH.—*Codziennie*, od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczór, **Wielka Wystawa tysiąca fotograficznych widoków**, na jedwabiu i krysztale Ludwika Veltée z Francji, oświetlona 100 światłami gazowemi.— Cena wejścia od osoby kop· 30; dzieci płacą połowę.— Abonament miesięczny od osoby rsr. 1; dzieci kop. 50. *Wczoraj*, było osób 21.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów.**

* Wyjechał z Warszawy: mistrz obrzędów dworu J. C. M. hrabia *Bobryński*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 235, wyjechało osób 377; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 107, wyjechało osób 125; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 60, wyjechało 116; —w ogóle przyjechało osób 1220, w tej liczbie z zagranicy 154, wyjechało 1309, w tej liczbie za granicę 114.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 24 (6) b. m., pod adresom, a mianowicie: z używanemi markami: Pastor w Łyszkowicach, Kokowski w Łobudzicach, Judelewicz w Petersburgu, Petruszek w Władysławowie, Welkobroda w Serocku, Lipińska w Zieleńcu, Wajnrach w Kocku, Kletz w Łodzi, Opdnheim w Woli Pinkoszewski, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 20 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 24 (6) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 73, wyzdrowiało 54, umarło 5, pozostało 2001 (mężczyzn 900, kobiet 1101), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 177, kobiet 185.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7, razem 24;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: 2; —**zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 5, żeńskiej 7, *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 17.

Ceny targowe.

dnia 24 listopada (6 grudnia) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	15	60	7	70	9	75
Żyto	11	28	6	75	7	5
Jęczmień	7	92	4	50	4	95
Owies	4	64	2	70	2	90
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	4	—	2	40	2	50

Pud siana od kop. 50 — 55. Pud słomy od kop. 22½ — 25.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 286; Jęczmienia 86; Owsa 459 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	32¹³/₁₆ ¹¹/₁₆
„ Hamburg „	29⁹/₁₆
„ Amszterdam „	163¾
„ Paryż	342
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	
5-ta Pożyczka Stieglitza	71
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	
1-za „ Premjowa z r. 1864	118¾
2-ga „ „ z r. 1866	118⅜
5% Bilety Bankowe	79½
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	111⅜
Obligacje „ „ „ „	82½
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	80¼
6% Metaliki	82¼
4% „ Kupon z Lutego	20
„ „ z Sierpnia	70
Imperjały	603
Dyskonto	9%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61
Obligacje Skarbowe 4%,		65¾
Listy Zastawne 4½,		57⅜
Bilety Banku Rosyjskiego		84⅛
Weksle na Warszawę		84⅛
„ Petersburg 3 tygodn.		92½
„ „ 3 miesięczny		9[illegible]⅛
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		82¾
Akcje Rosyjskie		77
Kolej Terespolska		70
dto Warszawsko-Wiedeńska		61⅛
Listy Likwidacyjne		48
Nowa pożyczka premjowa 1-em		102¾
„ „ „ 2-em		96¾
dto na targu		74¾
dto „ dostawę	na wios.	73½
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 40
„ Hamburg		91 50
„ Paryż		48 60
Pożyczka Narodowa		66 50
5% Metaliki		57 50
Akcje Banku Kredytowego		182 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69
Renta Włoska		45 40
Akcje Kredytu Ruchomego		160
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. *6859. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P. podaje do wiadomości osób interesowanych, że Trybunał Cywilny w Kaliszu, wyrokiem z dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b. na powództwo Henryetty Willemetus wydanym, uznał Augusta Willemetus za zniknięgo.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 7000. *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

W roku 1864, przytrzymany na włóczęgostwie i przez Naczelnika Powiatu Siedleckiego dostawiony na mieszkanie do Warszawy głuchoniemy, nie jest w możności wskazać żadnych szczegółów o swem pochodzeniu.

Indywiduum to, oddane do Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych, tam nauczyło się czytać, pisać i rzemiosła szewckiego, protokólarnie badany zeznaje: że niezna swoich rodziców, że przemieszkiwał na wsi. w okolicach 10-wiorstowej odległości od Wisły, religji rzymsko katolickiej, że nie wie o swem nazwisku i pragnie nazywać się Siedlecki.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa każdego, ktoby znał lub wiedział jakie szczegóły o pochodzeniu tej osobistości, lub miejsce zamieszkania jego rodziny, ażeby takowe dostarczył, najbliższemu urzędowi policyjnemu dla zakomonikowania takowego zarządowi tutejszej policji.

Rysopis Siedleckiego następujący: lat 25, wzrost dobry, twarz pociągła, włosy ciemnobląd, oczy niebieskie, nos długi, znaków szczególnych żadnych.

Waarszawa d. 8 (20) Listopada 1867 r.
Vice-Dyrektor Rosiński.
Naczelnik Oddziału Olszewski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *7245. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmieści: 1. Józefy Alberskiej. a) wspówłaścicielki sumy rsr. 797 kop. 30½, na dobrach Wólka Lizigodź lit. *A.* w Okręgu Orłowskim położonych, w Dziale IV pod Nr. 11 zabezpieczonej, oraz *b.* wierzycielki sumy rsr. 468 kop. 75, w Dziale IV pod Nr. 12, współwłaścicielki hypoteki prawnej i sumy rsr. 90 z wniosku Nr. 83, tudzież współwłaścicielki sum: rsr. 513 kop. 25, rsr. 201 kop. 58 rsr. 100 i rsr. 1,064 kop. 38, z wniosku Nr. 84 do zabezpieczenia podanych, wszystkich ad *b*, na dobrach Częstków w Okręgu Łęczyckim położonych, lokowanych. 2. Karoliny Tyzler, wierzycielki sumy rsr 10,500, na nieruchomości w Warszawie Nr. 460, w Dziale IV pod Nr. 5 wykazu zabezpieczonej. 3. Rocha Mianowskiego, wierzyciela sum na nieruchomościach w Warszawie położonych, zahypotekowanych, mianowicie: *a.* rsr. 4,500, na nieruchomości Nr. 129, Dziale IV pod Nr. 9, z przywiązanym rygorem w Dziale III pod Nr. 3; *b.* na nieruchomości Nr. 131, rsr. 675 w Dziale IV pod Nr. 10, i rsr. 150, w tymże Dziale pod Nr. 11; *c.* na nieruchomości Nr. 1593, rsr. 2,700 pod Nr. 8 i rsr. 750, pod Nr. 11 z rygorami w Dziale III pod N. 3 i 6; *d.* na nieruchomości Nr. 2407/8 rsr 4,000 pod Nr. 14 i rsr. 950 pod Nr. 23, z rygorami w Dziale III pod Nr. 6; *e* na nieruchomości Nr. 703 rsr. 150 pod Nr. 5, rsr. 1,200 pod Nr. 6, rsr. 300 pod Nr. 7 w Dziale IV. z rygorami w Dziale III pod Nr. 4; *f.* na nieruchomości Nr. 2165 lit. *B*, rsr. 4,500 w Dziale IV pod Nr. 10, z rygorem w Dziale III pod Nr. 10; *g.* na nieruchomości Nr. 862 rsr. 1,500 pod Nr. 14, z rygorem w Dziale III pod Nr. 8; *h.* na nieruchomości Nr. 1402*B*, rsr. 1,350 pod Nr 4 rs. 1,800 pod Nr. 9 i rsr. 3,000 pod Nr 14 Działu IV, z rygorami w Dziale III pod Nr. 6 i na nieruchomości Nr. 936, rsr. 600 pod Nr. 10 z rygorami w Dziale III pod Nr. 3; *k.* na nieruchomości Nr. 1594, rsr. 2,700 i rsr. 750, przez zastrzeżenie z aktów Nr. 47 i 49 do zabezpieczenia podanych; *l.* na nieruchomości Nr. 935 rsr. 600, pod Nr. 16 w Dziale IV, z rygorem w Dziale III pod Nr. 4; *ł.* na nieruchomości Nr. 1393 rsr. 9,900 w Dziale IV pod Nr. 8; *m.* na nieruchomości Nr. 1442 rs. 3,600, w Dziale IV pod Nr. 11, z rygorami w Dziale III pod Nr. 5; *n.* na nieruchomości Nr. 1526 rsr. 1,500 pod Nr. 14, z rygorami w Ddziale III pod Nr. 3; *o.* na nieruchomości Nr 1618*g* rsr. 1,500 w Dziale IV pod Nr. 6; *p.* na nieruchomości Nr. 1057, rsr. 4,950 w Dziale IV pod Nr. 8, z rygorem w Dziale III pod Nr. 7*q*, na nieruchomości Nr. 1705 rsr. 3,000 pod Nr. 5 w Dziale IV, z rygorem w Dziale III pod Nr. 3; *r.* na nieruchomości Nr. 1516, rsr. 3,000 w Dziale IV pod Nr. 13, z rygorem w Dziale III pod Nr. 3; *s.* na nieruchomości Nr. 1516*a* rsr. 3,000, w Dziale IV pod Nr. 4; *t.* na nieruchomości Nr. 1462*b* rsr. 450, w Dziale IV pod Nr. 4, z rygorem w Dziale III pod Nr. 5; *u.* na nieruchomości Nr. 1599*E* rsr. 750, w Dziale IV pod Nr. 12, z rygorem w Dziale III pod Nr 2. Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 1 (13) Marca 1868 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. *7266. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadku po śmierci Wincentego Franciszka Majola 3-ech imion Grabskiego współwierzyciela summ rsr. 7,500, rsr. 6,600, rsr. 900, rsr. 495 w dziale IV. pod Nr. 10, 11, 14, i 15, wykazu hypotecznego, dóbr Łuszyn Okręgu Gostyńskiego, zaintabulowanych; rsr. 21,156 kop. 83 w dziale IV. pod Nr. 20 wykazu hypotecznego dóbr Drzewce Okręgu Łęczyckiego zamieszczonej, a ubezpieczonej także na dobrach Łubianka tegoż Okręgu w dziale IV. pod Nr. 8; termin na dzień 6 (18) Czerwca 1868 r. w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. *7264. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Doroty z Fiszerów, 1-go ślubu Koeppen, 2-go Ostrzykowskiej, współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 1019 i wierzycielki sumy rsr. 3,000 na hypotece nieruchomości Warszawskiej Nr. 2424 w Dziale IV. wykazu pod Nr. 24 lokowanej, toczy się postępowanie spadkowe do zamknięcia którego termin na dzień 1 (13) Czerwca 1868 r. w Kancelarji hypotecznej wyznacza.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grudnia) 1867 r.
Adam Dziedzicki.

N. D. *3270. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po śmierci Marcina i Anny z Kośmińskich małżonków Kwiatkowskich, współwłaścicieli nieruchomości w osadzie Targówek Powiecie Warszawskim pod Nr. 14 położonej, otworzył się spadek do uregulowania którego, termin na dzień 1 (13) Marca 1868 r w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 24 Sierp. (5 Wrześ.) 1867 r.
Wojciech Śliwiński.

(N. D. *7271 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej,*

Po śmierci Antoniego Śliwińskiego, wierzyciela sumy rsr. 4,500, na nieruchomości warszawskiej №. 258, w Dziale IV pod Nr. 20 wykazu hypotecznego ubezpieczonej. Otworzył się spadek do uregulowania którego, termin na dzień 1 (13) Marca 1868 r. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 24 Sierp. (5 Wrześ.) 1867 r.
Józef Żbikowski.

N. D. 7291 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Ferdynandzie i Zuzannie małżonkach Schwartz, wierzycielach rs. 750 na nieruchomości Nr. 61 na Przedmieściu Pradze położonej, ubezpieczonej, wyznacza się termin w d. 1 (13) Czerwca 1868 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. *4870. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Hr. Krasińskiego Zygmunta - Augusta-Wincentego-Jerzego Aleksandra 5-u imion, współwierzyciela sum: rsr. 1,500, na dobrach Smięcino lit. *B.* z Okręgu Przasnyskiego, w Dziale IV pod Nr. 16, rsr. 1,350, na dobrach Łęki lit. *C* także z Przasnyskiego, w Dziale IV pod Nr. 2 i rsr. 3,000, na dobrach Ołdaki z Okręgu Pułtuskiego, w Dziale IV pod Nr. 10 intabulowanych.

2. Ołowińskiego Józefa, wierzyciela rsr. 150 z większej sumy, w Dziale IV pod Nr. 1 i części użytków, w Dziale III pod Nr. 1 na Turowie części lit. *D*, z Okręgu Płockiego zabezpieczonych.

3. Kleniewskiego Ignacego, właściciela połowy dóbr Dramino wielkie lit. *D* w Okręgu Płockim leżących.

4. Rychłowskiej ze Szpechtów Eleonory, wierzycielki sumy rsr. 1,095, na dobrach Krempica z Okręgu Płockiego, w Dziale IV pod Nr. 12 zahypotekowanej.

Otworzyły się spadki i rozporządzone zostały postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin półroczny na dzień 28 Lutego (12 Marca) 1868 r. w Płocku w Kancelarji Ziemiańskiej wyznacza się.

Płock dnia 5 (17) Sierpnia 1867 roku.
Janczewski Wawrzyniec.
Mag. Ob. Pr. i Adm.

N. D. 7284. *Писарь Сандомирскаго Мироваго Суда въ Сандомирѣ.*

Со смертю Саула Спиро владѣтеля недвижимости въ г. Сандомирѣ N. 45 осталось наслѣдство, заведеніе порядка въ которомъ Мая 14 (26) дня 1868 г. подъ опасеніемъ пресрочки въ присутствіи моемъ назначается.

Г. Сандимиръ, 10 (22) Ноября 1867 г.
В. Турхетти.

* * *

Po śmierci Saula Spiro właściciela nieruchomości, Nr. 45 w m. Sandomire położonej, otworzył się spadek, termin do regulacji którego na d. 14 (26) Maja 1868 r. pod prekluzją w kancelarji mej naznaczam.

W. Turchetti.

LICYTACJE
PRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7299. *Петроковское Губернское Правленіе.*

Какъ назначенные на 13 (25) Ноября с. года торги на поставку продовольствія для арестантовъ Петроковской Слѣдственной тюрьмы, по неявкѣ конкурентовъ несостоялись, то согласно разрѣшенію Правительственной Коммисіи Внутренныхъ Дѣлъ отъ 20 Ноября (2 Декабря) за N. 4687/29245, будутъ производится въ присутствіи Губернскаго Правленія 4 (16) Декабря сего года въ 12 часовъ дня, новые торги на поставку сихъ припасовъ, въ теченіе 1868 года посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ и изустные совокупно, за пониженную плату съ увѣличенной цѣны двѣнадцати копѣекъ за дневную порцію арестанта.

Каждый желающій приступить къ торгамъ, долженъ представить объявленіе свое на имя Губернскаго Правленія, съ надписью на конвертѣ, на какую цѣль подано объявленіе и съ приложеніемъ къ къ оному квитанціи Казначейства во внос залога 500 р. с.

Подробныя условія могутъ быть пересмотриваемы въ Военно-Полицейской Отдѣленіи ежедневно исключая воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Объявленія должны быть написаны чисто и безъ поправокъ, на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по ниже показанной формѣ.

Форма Объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 23 Ноября (5 Декабря) 1867 года, симъ объявляю, что принимаю на себя поставку продовольствія для арестантовъ Петроковской Слѣдственной Тюрмы, на время съ 1 (13) Генваря 1868 года, по 1 (13) Генваря 1869 года, по цѣнѣ за дневную порцію арестанта (здѣсь прописать словами и цифрами по сколько).

Квитанцію NN. Казначейства на внесенный залогъ 300 руб прилагаю, и за полученіемъ таковаго если торги неостанутся за мною, лично явлюсь.

Подробныя условія я читалъ и на оныя соглашаюсь.

Постоянное мое жительство въ NN. писалъ въ N. числа N. (подписать имя и фамилію).

* * *

Ponieważ naznaczona na dzień 13 (25) Listopada r. b. licytacja na dostawę żywności dla aresztantów więzienia Petrokowskiego, dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, z mocy przeto decyzji Komisji Rządowei Spraw Wewnętrznych z dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. za Nr. 4687/29245, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernjalnego w dniu 4 (16) Grudnia o godzinie 12 w potudnie, na dostawę tejże żywności, nowa licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a potem zaraz głośna, od podwyższonej ceny dwunastu kopiejek za porcję dzienną aresztanta.

Każdy mający zamiar przystąpić do licytacji, winien złożyć deklarację swoją pod adresem Rządu Gubernjalnego, z nadpisem na kopercie na jaki cel takowa jest podana, z dołączeniem kwitu kasowego na złożone vadium rsr. 500.

Szczegółowe warunki tej licytacji, konkurenci mogą przejrzeć w wydziale wojskowo-policyjnym każdoziennie wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych.

Deklaracje pisane być winny czytelnie i bez żadnych poprawek, lub skrobań, na papierze stemplowym ceny k. 30, podług wzoru poniżej zamieszczonego,

Wzór oo deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. składam deklarację podjęcia się dostawy żywności dla aresztantów więzienia Petrokowskiego, na czas od dnia 1 (13) Stycznia 1868, do 1 (13) Stycznia 1869 r., op cenie za dzienną porcję aresztanta (tu wypisać literami i cyframi po ile.)

Dowód na złożone wadjum rsr. 500, Kasy N. składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę.

Warunki licytacyjne odczytałem i na dowód tego, podpisuję się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r. (Tu wypisać czytelnie imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania.)

Г. Петроковъ, 23 Нояб. (5 Декаб.) 1867 г.
Совѣтникъ,
Ст. Дѣлопроизводитель, Мрозовскій.

N. D. 7253. *Сувалкское Губернское Правленіе,*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи сего Правленія 18 (30) Декабря сего года будутъ производиться вторычные торги на продажу 94 морговъ, 127 прентовъ земли, расположенной въ чертѣ города Маріамполя и въ урочищѣ Табунѣ, а равно строеній, которыя поступили въ казну отъ Монастыря монаховъ Маріановъ въ г. Маріамполѣ.

Торги начнутся отъ суммы 9,832 руб. 96 коп.; на условіяхъ указанныхъ въ прежнемъ объявленіи отъ 21 Сентября (3 Октября) сего года припечатанномъ въ Варшавскомъ Дневникѣ NN. 222, 229 и 237 и въ Сувалкскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ N. 40. 41 и 42.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości że na sali posiedzeń swych w dniu 18 (30) Grudnia r. b. odbywać się będzie powtórna licytacja na sprzedaż 94 mórg, 127 prętów, ziemi położonej w obrębie miasta Marjampola i w miejscowości zwanej Tabun, oraz budowli które zajęte na rzecz Skarbu po klasztorze księży Marjanów w m. Marjampolu licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,832 kop. 96 pod warunkami wskazanemi w poprzednim ogłoszeniu z dnia 21 Września (3 Pazdziernika) r. b. zamieszczonem w Dzienniku Warszawskim w N-rach 222, 229 i 237 i w Dzienniku Gubernjalnym Suwałkskim w N-rach 40, 41 i 42.

Г. Сувалки, Ноября 18 (30) дня 1867 г.
Вице-Губернаторъ, Церетилевъ.
Управляющій Отдѣленіемъ, Асесоръ Грабовскій.

N. D. 7231. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 4 (16) Декабря сего года въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: шелковыхъ по оцѣнкѣ на 674 руб. 5 к., шерстяныхъ 513 руб. 98 коп., бумажныхъ 1,124 руб. 51 коп., льняныхъ 134 руб. 75 коп., полотна и платковъ льняныхъ 1,046 руб. 18 коп. чаю 200 руб. 40 коп., сахару 28 р. 2 коп. и разныхъ товаровъ 416 руб. 76 коп. а всего по оцѣнкѣ на 4,138 руб. 65 коп. и по этому желающіе покупать эти товары, могутъ явиться въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты, 16 Ноября 1867 года.
за Члена, Мультинъ.

N. D. 7277. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что 29 Нояб. (11 Декаб.) 1867 г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 6,000 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣліи, льнянаго полотна, готовыхъ дамскихъ уборовъ зимныхъ, и другихъ разныхъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться малыми партіями ежедневно начиная съ 10 часовъ утра въ полъ день и изъ 3 до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 29 Listop. (11 Grudnia) r. b. sprzedawane będą w tutejszej Komorze przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rub. sr. 6,000 a mianowicie: wyroby bawełniane, lniane, wełniane, płótno lniane, gotowe damskie ubiory zimowe, i inne różne drobne towary. Wyż wspomnione przedmiota będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10 do 12 z rana i od 3 do 6 popołudniu aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, 20 Ноября дня 1867 г
Управляющій, Авенаріусъ.

N. D. 6952. *Naczelnik Powiatu Kutnowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 27 Września (9 Października) r. b. Nr. 7474, odbywać się będzie w biurze Zarządu Powiatu Kutnowskiego w d. 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana głośna in plus licytacja na wydzierżawienie jatek mięsnych w mieście Żychlinie na lattrzy, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku do końca roku 1870 czyli do włącznie d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870 r.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sum

rocznej dzierżawy rs. 122 kop. 40. Każdy za tem przystępujący do licytacji winien złożyć w gotowiżnie w jednej z kas skarbowych, lub przy licytacji rs. 12 kop. 24 na vadium, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz powróconem będzie, zaś utrzymującego na kaucją po skompletowaniu do wysokości ⅕ części rocznej dzierżawy wylicytowanej sumy zatrzymanem zostanie.

Warunki do tej licytacji znajdują się do przejrzenia w godzinach służbowych w biurze Magistratu miasta Żychlina i biura Powiatu Kutnowskiego.

Kutno, dnia 1 (13) Listopada 1867 roku.

Pomocnik, Budkiewicz.

(N. D. 7249). *Магистратъ Города Хенцинъ.*

Симъ объявляется, что какъ назначенные на 9 (21) Октября 1867 года торги (in plus) на отдачу въ аренду въ продолженіи 1868, 1869 и 1870 годовъ дохода городской касы изъ ярмарчнаго и мостильнаго сборовъ несостоялись по неявкѣ желающихъ, а потому четвертое производство таковыхъ отъ обниженной суммы 483 руб. 24½ коп. въ канцеляріи Магистрата при бытности Помощника Кѣлецкаго Уѣзднаго Начальника назначается 28 Декабря (9 Января) 1867/8 года.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ равняющійся ⅕ части торговъ суммы. Болѣе подробныя условія могутъ быть разсмотрены въ канцеляріи Магистрата во всякое время.

Г. Хенцины, 18 (30) Ноября 1867 года.

Бургомистръ, Скубневскій.

N. D. 7250. *Магистратъ Города Хенцинъ.*

Симъ обявляется, что какъ назначенные на 9 (21) Октября 1867 года торги (in plus) на отдачу въ аренду въ продолженіи 1868, 1869 и 1870 годовой дохода городской касы съ мясныхъ рядовъ несостоялись по неявкѣ желающихъ, а потому четвертое производство таковыхъ отъ обниженной суммы а именно:

Съ 1 ряда отъ 36 рублей.
Съ 2 ряда отъ 30 руб. 90 коп.
Съ 3 ряда отъ 18 руб.
Съ 4 ряда отъ 5 руб. 55 коп.
Съ 5 ряда отъ 12 руб. 38 коп.

Въ канцеляріи Магистрата при бытности Помощника Кѣлецкаго Уѣзднаго Начальника назначается 28 Декабря (9 Января) 1867/8 года.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ равняющійся ⅕ части торговой суммы. Болѣе подробныя условія могутъ быть разсмотрены въ канцеляріи Магистрата во всякое время.

Г. Хенцины, 18 (30) Ноября 1867 г.

Бургомистръ Скубневскій.

N. D. 7289.

Dobra ziemskie Michałowice, część lit. A. w Okręgu Rawskim, powiecie Skierniewickim, Guberniji Warszawskiej w gminie Wylezin położone, sprzedane będą przez publiczną w drodze działów licytację, na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 11 (23) Marca 1865 r. Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, z d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r. i IX Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 2 (14) Marca 1867 r. zapadłych, między sukcesorami Aleksandra Witkowskiego, jako to:

1. Wiktorynem Witkowskim urzędnikiem Magistratu miasta Gubernjalnego Kalisza, w temże mieście zamieszkałym.

2. Leonardem Witkowskim, fotografem, pod Nr. 415, oraz

3. Konstancją z Witkowskich Brodecką wdową, z własnych funduszów utrzymującą się, pod Nr. 1338 w Warszawie zamieszkałemi, przez podpisanego Obrońcę działającemi z jednej, a Marją z Kodymowskich, po Aleksandzie Witkowskim pozostałą wdową, obecnie Felicjana Rylskiego obywatela małżonką, w asystencji męża czyniącą, wraz z tymże w Warszawie pod Nr. 404 zamieszkałą, z drugiej strony.

Dobra te z 16 działów gruntu i siedliska przy zabudowaniach składające się, mają ogólnej rozległości około włók 4 miary nowopolskiej, tudzież spólne pastwisko i sadzawkę. Kontrowers w zaroślach obejmuje mórg 15. Grunta włościańskie jeszcze ostatecznie nie odseparowane. Dwór drewniany i zabudowania gospodarskie, równie jak ogród owocowo-warzywny, szczegółowo w taksie opisane.

Listy likwidacyjne od sprzedaży wyłączone.

Po odbyciu w dniu 16 (28) Czerwca 1867 r. publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 roku, godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-nym Kornelim Wołowskim Sędzią Trybunału delegowanym, wyznaczony został.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, oraz taksa, przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy, sprzedaż tę popierającego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 576 i w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,540 jako szacunku ustanowionego, taksą przez biegłych sporządzoną, wyrokiem Trybunału z dnia 2 (14) Czerwca 1867 r. zatwierdzoną.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1867 r.

Aleksander Parisot, Obr. pr. Senacie.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r. w którym to terminie nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Michałowice część lit. A. w Okręgu Rawskim, powiecie Skierniewickim, gubernji Warszawskiej położonych, na dzień 3 (15) Stycznia 1868 r. godzinę 4 po południu, wyznaczony został.

Warszawa d. 24 List. (6 Grud.) 1867 r.

Aleksander Parisot, Obr. pr. Senacie.

N. D. 7285. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach.*

Podaje do wiadomości, że w procesie rozwiniętym na instancją Cecylji 1-go ślubu Matulewiczowej, a 2-go ślubu Kwiatkowskiej żony Mateusza Kwiatkowskiego działającej w imieniu własnem, oraz jako matki i opiekunki nieletnich Jana, Marjanny, Anny, Jerzego i Franciszka Matulewiczów, zamieszkałych we wsi Stare-Grauże Okręgu Sejneńskim, oraz na instancją Ewy z Matulewiczów żony Karola Pakubanisa we wsi Sipniaku, i Anny z Matulewiczów Gurazdowskiej wdowy we wsi Ślązaku Okręgu Sejneńskim zamieszkałych, przeciwko Antoninie 1-go ślubu Matulewiczowej, a 2-go ślubu Zylińskiej żonie Jerzego Żylińskiego, zamieszkałej tamże w Starych Graużach, Trybunał tutejszy wyrokami daty 20 Stycznia (1 Lutego) i 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. nakazał sprzedaż w drodze działów osady rolnej położonej we wsi Stare-Grauże, Gminie Zaboryszki, Powiecie Suwałskim, Okręgu Sejneńskim, oznaczonej Nr. 7. Ta osada ma przestrzeni około 40 morgów miary nowolskiej, są na niej: dom mieszkalny, stodoła, spichlerz, odryna, cztery chlewy i łaźnia drewniane. Grunta oszacowane na rsr. 800, a budowle na rsr. 319. Licytacja odbywać się będzie w sali posiedzeń Trybunału tutejszego przed Asesorem Złotkowskim, zacznie się od kwoty rsr. 1,120. Termin do stanowczego przysądzenia oznaczony na dzień 19 (31) Grudnia 1867 r. godzinę 10 rano.

Sprzedaż popiera podpisany Patron, zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą u podpisanego Patrona i Pisarza Trybunału.

Suwałki d. 2 (14) Listopada 1867 r.

R. Wierzbicki.

N. D. 7293. Podaje do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lustra, zegary, miedź, konie, bielizna, uprząż, powóz w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana na placu targowym Końskim zwany na Pradze pod Warszawą, meble machoniowe, jesionowe, i t. p. w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 10 na targu Muranów, machaniowe, palisandrowe, lustra, w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana na targu Muranow, i w tymże dniu o godzinie 12 na placu S-go Aleksandra (Trzech Krzyży) machoniowe jesionowe i t. p. sprzęty oraz w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana na targu Stare Miasto zwanym: arak, wódki, bakalje, i utensylja sklepowe, i w tymże dniu o godzinie 1 po południu na placu za Żelazną Bramą: meble palisandrowe fortepian przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 5 Grudnia 1867 r.

W. Popławski Komornik.

N. D. 7292. W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano na targu za Żelazną Bramą w dniu 1 (13) Grudnia t. r. o godzinie 10 z rana na placu Krasińskich w Warszawie w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości jako to. meble jesionowe, palisandrowe, lustra, zegary, koryto piekarskie narzędzia gospodarskie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

N. D. 7307. Prawnie zajęte obiekta jako to: kanapy, krzesła, stoły, lustra, różna odzież męzka, słonina, sadła i miód prašny w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą w dniach 28 i 29 Listop. (10 11 Grud.) r. b. o godzinie 10 z rana; tudzież w Pradze na placu Wołowy zwany w dniu 29 (11) t. m. i r. o godzinie 10 z rana, jak również w Warszawie na placu targowym przed Trzema Krzyżami w dniu 1 (13) Grudnia t. r. o godzinie 10 z rana przed publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki, Komornik.

N. D. 7290. W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana komoda i fotel machoniowe, biurko, szafa jesionowe, i t. p. zaś w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana, meble machoniowe, palisandrowe i t. p., wszystkie jako prawnie w egzekucji sadowej zajęte ruchomości, na targu za Żelazną bramą w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. *Szymanowski*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7280